N^er 295. ROK 1836. SOBOTA 24 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliezenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Bożego Narod.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Grzmisława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiev	stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	26"11."508	† 2°, 0	2,"' 03	Pł. Zachodni średni	Pochmurno	Dészcz
23 12	9, 929	† 2 9	2. 12	,, mocny	,,	Dészcz
3	9, 318	† 2. 6	2, 12	,, ,,	,,	Dészcz
9	9, 889	† 1. 5	1. 50	,, Wicher	,,	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Nro 1480

SĄD NAJWYŻSZEJ INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 5 grudnia r. b. Nro 6880 zezwalającego na translokacyą pana Jacka Kustowskiego komornika okręgowego do Krakowa, ogłasza niniejszém konkurs na posadę komornika sądowego w okręgu.

Kraków dnia 20 grudnia 1836 r.

W zastępstwie, prezes sądu appelacyjnego
MĄKOLSKI.

(2r.) *Sykłowski* Sekr.

Część Polityczna.

— *Paryż 9 Grudnia.* —

Piszą z Bajonny pod dniem 5 b. m. »Położenie Bilbao téj jest natury, iż codzień nadzieja i obawa naprzemiany budzą się w sercach naszych, podług tego jak do nas wiadomości z San Sebastian i morza albo od karlistowskiéj kwatery przychodzą. Ostatni rapport karlistowski (z Durango pod dniem 3) donosi, iż oblężeni na dniu 2 uczynili byli silny napad; z niemniejszą jednak siłą odparci zostali. Krystyniści ponieśli wielką stratę; komendant Bilbao miał być ranionym, a szef sztabu głównego miał nawet poledz. Napady Espartera na warownie Las Banderas i Santo Domingo zostały bez skutku. Krystyniści ze swojéj strony zapewniają że oblężenie wskutek jednego poruszenia Espartery w krótkim już czasie zdjętem zostanie. Według znowu trzeciego tłómaczenia komendant Bilbao na wezwanie Casa Eguja miał odpowiedzieć iż on tylko pod dwoma warunkami twierdzę poddać jest gotowym. 1 Żeby załoga z bronią i rynsztunkiem i ze wszystkiemi honory wojskowemi miasto opuścić mogła, 2 Aby Bilbao przez dwa lata od podatkó w wolném było. Dodają do tego iż warunków tych Eguja nieprzyjął. — Trzeci list z Bordeaux stanowczo zapewnia, iż Espartero na dniu 3 do Bilbao wkroczył.

— *Dnia* 10 *Grudnia.* —

W dzisiejszym numerze gazety *Messager* czytamy co następuje. »Wszystkie dzienniki ministeryalne jeszcze i po dzisiaj zachowują najgłębsze milczenie we względzie naszéj wyprawy do Konstantyny; gazety Tulońskie przychodzą tylko co drugi dzień; nie mając ich dzisiaj zostalibyśmy bez wiadomości o stanie naszéj armii gdyby depesze na dniu wczorajszym do rządu naszego nadesłane nie zaspokoiły nas nieco w téj mierze. Niepomyślne wieści o ostatnich dniach rozszerzone, szczęśliwym dla nas wypadkiem w niewielu tylko i to w mniéj ważnych punktach potwierdzonemi się znajdują. Tak armija nasza dwa razy przez liczne i dobrze uzbrojone oddziały Arabów, napadniona niektóre zapasy i bagaże utracić musiała. Niemniéj jednak przez to wojska nasze do Konstantyny pochód swój daléj odbywały, dokąd jak się spodziewają bez rozlewu krwi się dostaną. Arabowie ścigają naszych i bez ustanku niepokoją ich z tyłu; i to jest okoliczność która tłómaczy brak wiadomości, marszałek bowiem nie ma dosyć ludzi, aby kuryerów swoich silném eskortom przeprowadzać kazał. Przy odejściu tych depeszy pora równie była dżdżysta jak i w dniach pierwszych dla tego wojska nasze nietylko śilne napady Arabów odpierać ale nawet ze strony samego gruntu deszczem zepsutego nie mało w pochodzie swoim znajdowała trudności. Dodają do tego iż władze w Bona przygotowanemi są lada moment o zajęciu Konstantyny wiadomość otrzymać.

Rząd ogłosił dzisiaj następującą telegraficzną depeszę: »*Bajonna* 5 grudnia. Listy z Durango pod d. 3 nic nowego nie donoszą z Bilbao. Listy z głównéj kwatery Espartero zapewniają, że jenerał ten nie rozpocznie napadu przed dniem 5, Irribarren doścignął w dniu drugim pod Eintruenigo tylne straże Kabrery i zabrał nieco ludzi i koni. — *Bajonna* 6 grudnia. Jenerał Narvaez donosi z Arcos pod d. 26, iż on dniem wprzódy na głowę pobił Gomeza, wiele mu ludzi trupem położył a 150 do niewoli zabrał; dywizya gwardyi któréj Bibero dowodzi, przybyła do Arcos, a on sam z jazdą swoją idzie ścigać Gomeza który w największym nieładzie jedynie z korpusem 2000 ludzi do Montellano dopadł. Wszystkie karlistowskie wojska które między Tolosa i Bidassoa stoją, ruszyły się, ciągnąc ku Bilbao. Czytamy w jednéj z gazet tutejszych: »Wszystkie wiadomości pod dniem 6 z Bajonny datowane zaprzeczają wieści jakoby Espartoro do Bilbao miał wkroczyć. Zdaje się nawet iż jenerał ten niepotrafi wejść do miasta bez uroczystéj poprzednio rozprawy z wojskami karlistów.

Précurseur, dziennik wychodzący w Antwerpii, z powodu burzy 29 listopada, czyni następującą uwagę: »Najokropniejsze burze których pamięć przechowywały dzieje, zdarzały się zawsze w miesiącu listopadzie, tak: 26 listopada 1282 była wielka burza która połączyła jezioro Flero z morzem i uformowała teraźniejszy golf Zuidersee. — 19 listopada 1421 r. wielka burza przerwała tamy hollenderskie i zalała 72 wsi i przeszło 100,000 osób zatopiła. 6 lis. 1430 r. okropna burza powtórnie przerwała tamy w Holandyi — 22 listopada 1686 r. burza po raz trzeci przerwała tamy w Hollandyi, zatopiła 25 wiosek i 10,000 ludzi. — 11 listopada 1765 r. burza poraz 4ty zerwała tamy i okropne porobiła szkody; toż 9 listopada 1800 roku, burza pamiętna na całym stałym lądzie.« G.C.W.

Dnia 11 *Grudnia.*

Indicateur de Bordeaux pod dniem 8 donosi co następuje: Wiadomości od granicy hiszpańskiéj potwierdzają wieść przyniesioną nam wczoraj, iż Karliści rozpoczęli szturm do Bilbao. — W dniu 2gim po południu nieprzyjaciel zaczął ściągać artylleryą swoją wałową, postawił ją na drodze do Durango, zostawując na placu same tylko działa polowe. 3go Espartero zgromadził wszystkich armii swojéj jenerałów, i złożył radę wojenną, na któréj postanowiono, iż należy czekać na jenerała Alcala, który przyprowadzi dy-

wizyą rezerwy z 4500 ludzi złożoną, że zatem napad rozpocznie się dopiero w dniu 5 albo może 6tym.

— Londyn 6 Grudnia —

W *Morning Post* umieszczono list z Lizbony daty 2 grudnia, w którym pisząc o pobiciu Gomeza przez jenerała Narvaez, donoszą między innemi co następuje: »Jeneral Ribero przybył do San Roque w 7500 piechoty i 800 konnicy, w krótce po opuszczeniu tego miasta przez Gomeza. Udał się też zaraz za nim do Alcada de los Azules, gdzie spotkał dywizyę jenerala Narvaez. Słychać, że ci dwaj jeneralowie doścignęli Gomeza przy Los Arcos uderzyli na niego. Jest to wiadomość potrzebująca potwierdzenia. Mówią, że Gomez wysłał do Gibraltaru sześć pak ze srebrem, ale łódź na której je przewożono, za braną została. Upraszał on gubernatora Gibraltaru aby pozwolił posłać tam 1500 ludzi dla kupienia żywności, co mu jednak odmówione zostało. Chciał on tym sposobem zabezpieczyć tam większą część skarbów które uprowadza.«

Na uwagę zasługuje polemika między *Morning Chronicle*, organem ministeryum angielskiego a dziennikami *la Charte*, *Journal des Debats i Monitor*, będącemi organem ministeryum francuzkiego, z powodu wypadków w Lisbonie. Dzienniki ministeryalne francuzkie utrzymują, że admirał Hugon miał wyraźne rozkazy rządu swego, aby się wstrzymał od wszelkiego współdziałania z admirałem Gage, dowódzcą floty angielskiéj; dziennik ministeryalny angielski twierdzi przeciwnie, że to współdziałanie nie tylko było przyrzeczone, ale nawet miało początek wykonania. Oto jest koniec jednego z artykułów *Morning-Chronicle*. — »Powtarzamy raz jesze, najuroczyściéj i jak najdokładniéj, to co raz powiedzieliśmy, że eskadra francuzka wysłaną była, w celu wspólnego działania z eskadrą angielską. Nietylko oświadczył to sam admirał Hugon za swoim na Tag przybyciem, ale poparł to nawet czynem, posyłając jeden z swojch płytkich statków, ażeby zarzucił kotwicę przed Belam, dla udzielenia w potrzebie pomocy królowéj, wspólnie z eskadrą angielską.— Zapytamy się z resztą dla czego pan *Bois le Comte* w niestósownéj nader chwili, nastawał koniecznie na to; aby był przypuszczonym do królowéj w Belam dla złożenia jéj swych listów wierzytelnych? Jakie naglące powody mógł mieć posłannik francuzki do takiego postępku, jeźli nie te, aby zawiadomić ją urzędownie, że eskadra francuzka, przybyła na Tag, bronić w potrzebie królowéj. Nie rozszerzamy się nad tém więcéj w téj chwili, lecz sądziemy że w tém postępowaniu łatwo dostrzedz tego ducha którego przeważny wpływ, przewodniczył w obradach ministeryum francuzkiego.« G.C.W.

— Z Madrytu 2 Grudnia —

Eco del Comercio zawiera następujący raport jeneralnego kapitana Andaluzyi, datowany d. 22 listopada: »Odbieram właśnie wiadomość, że do Rondo |d. 20 listopada w kroczyło 4000 piechoty i 600 konnicy z dywizyi jenerała Ribero. Jak tylko zmiarkowali to powstańcy, opuścili natychmiast zajmowane przez siebie wzgórza, udając się do Gaucin, po drodze do San Roques. Dowódzca miasta Rouda opuścił je natenczas w 1500 ludzi ażeby zajść nieprzyjacielowi drogę do Gaucin, dać oraz przeto dywizyi jenerała Ribero czas do doścignięcia nieprzyjaciela. Gdy powstańcy opuścili wieś Priego, municypalność utworzyła natychmiast oddział gieryllasów pod dowództwem młodego Pablo Gonzalez, przeznaczony do przebiegania okolic i oczyszczania ich z maruderów nieprzyjacielskich. W Carancon spotkał rzeczywiście ten oddział kilku pozostałych karlistów, wezwał ich aby się poddali, lecz gdy niedali odpowiedzi na zrobione wezwanie, kazał do nich strzelać, zabił jednego a jednego pojmał do niewoli.« G.C.W.

Dnia 4 Grudnia.

Po jutrze otworzoną będzie dyskussya rapportu komitetu tyczącego się odmian, w konstytucyi;

zapewne będą zacięte i długie, deputowani bowiem szczególniéj co do kreowania piérwszéj izby, nie jednego są zdania; jedni chcą aby członkowie jéj przez króla mianowanymi, drudzy aby od gmin wybieranymi byli.

— Z Konstantynopola 23 Listopada. —

Zaraza (Dżuma) z równą zawsze jeszcze mocą sroży się w stolicy naszéj; owszem śmiertelność zdaje się wzrastać nawet. Co dzień umiéra tu więcéj jak 1000 ludzi. Zródło téj klęski w tém bez wątpienia leży, iż pomimo deszczów, które ciągle padają, wiatr zawsze południowy panuje, a temperatura zawsze jest ciepła. Okoliczność ta coraz smutniejszy wpływ na nasz handel wywiéra; co tydzień zdarzają się tu bankructwa; a nadomiar naszych nieszczęść, kryzys pieniężna w całéj Europie panująca, i do nas się rozszerzyła, i skutkiem jest tego dotykalnego niedostatku środka reprezentującego pieniądz, okoliczność, iż kurs jednego złotego konwencyjnego, podniósł się aż do 412 *para*.

ROZMAITOSCI.

Najnowsze wiadomości statystyczne o Chinach. W Chinach liczą 1,472 rzék i jezior. Oprócz tych, godnym uwagi jest jeszcze wielki kanał, 300 mil długi, a który od Kantonu aż do Pekinu się rozciąga. Jest tam 31 paradnych mostów; 1159 łuków tryumfalnych; 272 wielkich biblijotek, 709 gmachów, wystawionych ku czci znakomitych mężów; 588 pomników grobowych, wyszczególniających się przepysznem budownictwem; 32 wspaniałych cesarskich pałaców; 13,647 okazałych dla władz rządowych przeznaczonych gmachów; 1581 miast, z których 171 piérwszego, 235 drugiego, 1175 trzeciego rzędu; nieprzeliczona mnogość mniéj znacznych miast i włości, pomiędzy któremi wiele jest tak dużych, iż się równają niektórym naszym znaczniejszym i bogatszym miastom; 2,800 warownych miast, 3,000 małych twierdz we właściwém znaczeniu tego wyrazu, służących ku obronie wielkiego Chiny opasującego muru, i 300 wież obronnych, tymże za strażnice służących.

W Paryżu stanęła nie dawno przed sądem pewna żona, i domagała się rozwodu dla tego jedynie, że jéj mąż niemiłosiernie chrapie. Sędziowie nie mogąc znaleść w ustawach przepisu do rozwodu z tego względu, a nie chcąc zostawić żonę bez pociechy, rozkazali mężowi, aby się nie ważył odtąd chrapać inaczéj, jak tylko bardzo miłosiernie, to jak najciszéj.

Pan Lindsay w Londynie zrobił odkrycie, przez które płyn elektryczny do oświécania ulic użytym być może. Wielu już bliskiémi byli téj myśli; jednakowoż nikt nie wpadł na sposób zamienienia iskier w ciągły ogień, tylko pan Lindsay. Płomień wydobyty przez niego jest silny, jasny, bez dymu, wszędzie może być użytym, a mianowicie w lampach bezpieczeństw do kopalni.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 22 do dnia 23 Grudnia.

Dębski Władysław, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Ehrenreich Jakob z Polski; Bzowski Kazimierz, Gorczyński Adam, do Galicyi; Potocka Tekla hr, Mikola Tomasz, do Pruss.

Doniesienia.

Właściciel realności pod L. 137 gminy 9 miejskiéj podaje do publicznéj wiadomości, iż jest w chęci sprzedać tę realność z wolnéj ręki za summę złp. 18,000. — Kto z pretendentów życzyłby sobie takową nabydź z wolnéj ręki, zechce się zgłosić do właściciela téjże pod L. 118 na dole mieszkającego przy ulicy Grodzkiej w godzinach od 9 zrana do 2 zpołudnia. (1r.)

We wsi Piekarach półtory mili od Krakowa nad samą Wisłą położonéj, jest z dniem 1ym stycznia r. p. wapialnia i cegielnia z potrzebnemi pobudynkami do wydzierżawienia. Chęć nabycia takowéj dzierżawy mający zechcą się udać do tamecznego Ekonoma, gdzie bliższą o warunkach umowy mogą powziąść wiadomość. (1r.)

Jutro i w Poniedziałek z powodu uroczystych świąt Gazeta Krak. nie wyjdzie.